



# GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŚRODA 5 LISTOPADA 1947 ROKU

NR. 304 (879)

## Markos niedaleko Aten

**Wojska demokratyczne w odległości 60 klm. od stolicy Grecji. Sophulis ewakuuje pośpiesznie wsie i miasta. Masowa ucieczka ludności na tereny wyzwolone kraju**

BELGRAD PAP. — Rozgłoszona wolnej Grecji opublikowała komunikat wojenny naczelnego dowództwa armii demokratycznej, który podaje:

Na północ od miasta Metsowo artyleria zestrzeliła nieprzyjacielski samolot, który zamierzał bombardować miasto uwolnione przez armię demokratyczną. W okolicy miasta Flozina zdobyto 9 samochodów nieprzyjaciela, który zostawił 17 zabitych i 41 rannych. Oddziały nasze zaatakowały przedmieście miasta Komotini. Atak wojsk rządowych w okolicach Drama odparto.

Uwolniono nowe miasto położone 60 kilometrów od Aten. Dwa bataliony armii demokratycznej zdobyły w ostrym natarciu pozycje nieprzyjaciela i oswobodziły miejscowość Desfina. Ludność zgromadziła entuzjastyczne przyjęcie naszym wojskom. Wiele mężczyzn i kobiet wyraziło chęć natychmiastowego przyłączenia się do oddziałów powstańczych.

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Aten, iż według opublikowanego przez dowództwo III korpusu wojsk rządowych komunikatu wojska powstańcze zaatakowały w październiku 83 wsie, wysadziły w powie-

trze 8 mostów drogowych i 26 kolejowych oraz zniszczyły pewną ilość wagonów i parowozów.

Greckie ministerstwo bezpieczeństwa nakazało wszczęcie śledztwa w związku z uciecz-

ką z miejscowości Friccala w Koryntii oddziału żandarmerii w momencie ataku wojsk powstańczych. Jak stwierdzono siły żandarmerii przeważały liczbą atakujących.

PARYŻ PAP. Grecka demokratyczna agencja prasowa podaje, że na skutek represji reżimu ateńskiego, liczba uciekinierów wzrosła do 300 tysięcy. Rząd Sofulisa postanowił ewakuować dalsze 130 wsi.

Armia demokratyczna wezwała uciekinierów i wysiedlonych ażeby przybyli na tereny uwolnione, gdzie znajdują pomoc w miarę technicznych możliwości.

## Faszystowskie prowokacje we Francji

**Tajna organizacja niemiecka przygotowywała zamachy i sabotaże w porozumieniu z kollaboracjonistami**

PARYŻ PAP. Dziennik „Ordre” ujawnia sensacyjne szczegóły działalności na terenie Francji nielegalnej organizacji niemieckiej, składającej się przeważnie z byłych członków proulemieckich organizacji wojskowych i politycznych z okresu okupacji, a w szczególności milicji Petaina, Waffen SS, legiona walczącego w swoim czasie na froncie wschodnim przeciwko ZSRR, dywizji „Charlemagne” i kol-

laboracjonistów. Ma ona charakter organizacji paramilitarnej i dzieli się na tak zwane grupy bojowe. Głównym zadaniem tej organizacji jest praca na rzecz odrodzenia Niemiec hitlerowskich.

W początkach roku 1947 kierownicy tej organizacji wydali instrukcje, która między innymi nakazuje:

1) opanowanie punktów strategicznych, tak

gmachy publiczne, poczty, centrale telefoniczne itd.

2) organizowanie sabotaży na liniach kolejowych, szosach, mostach, liniach telefonicznych i telegraficznych.

3) poparcie sił prawicowych w celu „pomoczenia ustalenia we Francji dyktatury wojskowej”.

Instrukcja przewiduje ponadto akcję, zmierzającą do uwolnienia byłych kollaborantów, przebywających w więzieniach oraz oficerów i techników niemieckich z obozów jeńców.

Specjalny oddział propagandowy ma za zadanie przygotowanie fałszywych dokumentów dla skompromitowania francuskich mężów stanu.

Nowy rząd wojskowy, którego członkowie zostali już wyznaczeni, ma mieć siedzibę w południowo-zachodniej części Francji w pobliżu granicy hiszpańskiej. Rząd ten zamierzał wydać decyzję „marszu na Paryż”, w którym miała wziąć udział zmotywowana dywizja, formowana — zdaniem dziennika — w chwili obecnej w Hiszpanii.

Zapowiadając dalszy ciąg rewelacji, „Ordre” podkreśla na zakończenie, że organizacja dysponuje dużymi składami broni, w tym znaczną ilością lekkiej artylerii, broni maszynowej i przeciwpancernej. Broń ta — jak twierdzi dziennik — jest pochodzenia hiszpańskiego i niemieckiego.

### Arcybiskup Yorku u marszałka Tito

BELGRAD (PAP) — W Belgradzie bawił arcybiskup Yorku, Garbett, jako gość prywatny ambasadora brytyjskiego.

W poniedziałek arcybiskup w obecności jugosłowiańskiego wiceministra spraw zagranicznych Welebita został przyjęty przez Marszałka Tito.

## Polska domaga się wydania

**wszystkich niemieckich zbrodniarzy wojennych, celem ukarania ich na miejscach zbrodni**

BERLIN (PAP) — Polska Misja Wojskowa w Berlinie, wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę w związku z decyzją władz anglosaskich wstrzymania z dniem 1 listopada br. rozpatrywania wniosków w sprawie wydania przestępców wojennych z Niemiec.

Nota zaznacza, że karanie przestępców wojennych nie może być traktowane dowolnie przez poszczególnych komendantów strzel, lecz winno być realizowane w sposób jednolity na terenie całych Niemiec. Decyzja władz amerykańskich i brytyjskich pozostaje w sprzeczności z zasadami umów i postanowień międzynarodowych, przyjętych w latach 1943—1947. Nota podkreśla, iż potrzeba wiele czasu dla przygotowania aktów oskarżenia i wyśledzenia miejsc pobytu niemieckich zbrodniarzy wojennych, jednakże przestępstwa wojenne nie powinny uść bezkarnie tylko z tego powodu.

### Nowy marszałek ZSRR

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w uznaniu zasług położonych w czasie wojny i w okresie powojennym przyznało generałowi armii Bułganinowi tytuł Marszałka Związku Radzieckiego.

### Mac Arthur kandydatem na prezydenta USA

NEW YORK PAP. Jak podaje dziennik „Baltimore Sun”, dowódca amerykański w Japonii generał Mac Arthur gotów jest objąć stanowisko prezydenta w razie ofiarowania mu go przez republikanów.

### Brytyjski minister handlu jedzie do Moskwy

LONDYN PAP. Korespondent polityczny Reutersa donosi, że prawdopodobnie w przyszłym tygodniu uda się do Moskwy brytyjski minister handlu Harold Wilson na czele brytyjskiej misji handlowej, celem wznowienia rozmów handlowych z przedstawicielami Związku Radzieckiego. Dokładnej daty wyjazdu ministra Wilsona jeszcze nie ustalono.

### Dymisja rządu w Danii

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Kopenhagi, że premier duński Christensen zawiadomił króla o swojej rezygnacji. Christensen stanął na czele koalicji rządowej w listopadzie 1945 r.

że ich sprawcom udało się zatrzeć ślady popełnionych zbrodni.

Ponieważ sprawa ukarania przestępców wojennych stanowi jedną z podstawowych zasad

polityki okupacyjnej w Niemczech, nota podkreśla konieczność wydania zarządzeń w sprawie dalszego rozpatrywania wniosków ekstradycyjnych w trybie dotychczas stosowanym.

## J. Winant popełnił samobójstwo

**Przedśmiertne ostrzeżenie dla narodu amerykańskiego przed polityką Marshalla**

NEW YORK (PAP) — W swym domu w Concord (stan New Hampshire) zastrzelił się we wtorek rano b. ambasador USA w Wielkiej Brytanii, John Gilbert Winant.

Winant cieszył się zaufaniem prezydenta Franklina Roosevelta, jakkolwiek nie był on członkiem partii demokratycznej, lecz należał do tzw. frakcji liberalnej partii republikańskiej.

Dnia 11 lutego 1941 roku Winant został mianowany na stanowisko ambasadora USA w Londynie, na którym pozostał przez całą wojnę. Dopiero w kwietniu 1946 roku zastąpił go Averell Harriman, obecny minister handlu USA. Podczas pierwszej wojny światowej Winant

był lotnikiem i awansował do stopnia kapitana.

W chwili samobójstwa b. ambasador Winant miał 58 lat. Nie zajmował on już żadnego urzędu. Ostatnio Winant wystąpił na zebraniu publicznym, zorganizowanym przez dziennik „New York Herald Tribune”. Na zebraniu tym, zabierając głos w dyskusji na temat zagadnień światowych, Winant mówił pesymistycznie o polityce USA i ostrzegał przed nią swych rodaków. Zaznaczył on, że fakt osłabnięcia przez przemysłowców amerykańskich olbrzymich zysków równoległe do wzrostu cen doprowadził do pogłębienia rozbieżności wewnętrznych, co odbiło się ujemnie na amerykańskiej polityce zagranicznej.

## Brytyjski attache wojskowy w Moskwie

**przychwycony na szpiegowskiej robocie**

MOSKWA (PAP) — Poniedziałkowa „Pravda” zamieściła list 4-ch robotników jednej z fabryk moskiewskich, które nazwa nie została podana. Robotnicy ci opisują zdarzenie, zaświadczające — ich zdaniem — na uwagę społeczeństwa radzieckiego.

30 października w południe na moście kolejowym w pobliżu fabryki robotnicy ci zauwa-

żyli nieznanego mężczyznę, który fotografował fabrykę. Mężczyzna ten ubrany był w stary, podarty półkożuszek.

Gdy zawiadomieni przez robotników strażnicy fabryczni przybyli do mostu, nieznajomy szybko odszedł. Dogoniono go jednak i przyprowadzono do zarządu fabryki. Ku zdumieniu robotników nieznajomy przy wyle-

gitymowaniu okazał paszport dyplomatyczny, na nazwisko generała Hiltona, brytyjskiego attache wojskowego w Moskwie.

Hilton twierdził, że fabryki nie fotografował, a swój pobyt w pobliżu fabryki tłumaczył poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do wycieczek „narcyjskich”.

Zdaniem autorów listu, tłumaczenie generała jest mało przekonujące. Uznać należy co najmniej za dziwactwo fakt, że generał brytyjski uważał za właściwe szukać miejsca do wycieczki narcyjskiej jesienią, na długo przed opadami śnieżnymi. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkożuszek.

Wszystko to — stwierdzają na zakończenie autorzy listu — skłania robotników ich fabryki do zupełnego odmówienia komentowania powyższego zdarzenia.

## Tymczasowy rząd Kaszmiru

**domaga się uznania niepodległości tego kraju**

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa tymczasowy rząd Kaszmiru, na którego czele stoi Sardar Mohamed Ibrahim, zwrócił się w poniedziałek za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie do wszystkich „demokratycznych i miłujących wolność narodów świata z wezwaniem do okazania popar-

cia ludności Kaszmiru w jej walce o wolność oraz do uznania rządu tymczasowego”.

Wezwania to przesłane zostało drogą kablową premierowi brytyjskiemu Attlee, prezydentowi USA Trumanowi generalissimowi Stalinowi, oraz głowom wszystkich państw muzułmańskich.



# Maniu przygotowywał zamach stanu

w oparciu o imperialistyczne koła amerykańskie i brytyjskie

Przemówienie prokuratora na procesie zdrajców rumuńskich w Bukareszcie

BUKARESZT PAP. W piątym dniu procesu przeciwko przywódcom rumuńskiej partii zaraniistycznej Maniu oraz 14 współoskarżonym za brał głos oskarżyciel publiczny. Oświadczył on, że partia zaraniistyczna i jej przywódca Maniu rozwijał działalność sprzeczną z interesami narodu, zwłaszcza po 23 sierpnia 1944 r. tj. po przystąpieniu Rumunii do wojny po stronie sojuszników.

Nielegalną działalność Maniu i partii zaraniistycznej podzielić można na dwie części: akcję przeciwko Rumunii zagranicą oraz spiskowanie wewnątrz kraju. Oskarżony Maniu — stwierdza prokurator — kierował spiskiem przeciwko państwu, organizował podziemny ruch reakcji rumuńskiej oraz przygotowywał obalenie siłą legalnego i konstytucyjnego rządu demokratycznego w oparciu o imperialistyczne koła amerykańskie i brytyjskie. Pełnomocnik Maniu — Buzesti — prowadził we wrześniu 1946 r. rokowania z przedstawicielami amerykańskiej służby informacyjnej — Hamiltonem i Hallem, z którymi w myśli instrukcji Maniu, opracował szczegółowy plan ruchu dywersyjnego którego celem było obalenie rządu. Jesienią tegoż roku Maniu zlecił posiedzenie rozmów z szefem misji amerykańskiej Burtonem Berry w sprawie sformowania tzw. rumuńskiego rządu emigracyjnego a w roku 1947 usiłował wysłać nielegalnie zagranicę przywódców partii chłopskiej, celem sformowania tego rządu wraz z przebywającymi już na emigracji Szustsi, Cretianu i Visolanu. W kwietniu br. Maniu zwrócił się o osobiste do szefa misji brytyjskiej Holmana oraz szefa misji amerykańskiej Berry'ego prośbę o wyrażenie zgody na podjęcie w kraju akcji terrorystycznej.

Maniu — ciągnie dalej prokurator — powołał do życia konspiracyjną organizację wojskową oraz zamierzał sturmować oddziały zbrojne zagranicą, złożone z b. legionistów, przestępców wojennych i innych zdrajców. Wre-

szcie wraz z kilkoma innymi współoskarżonymi organizował systematyczną akcję zbierania i przekazywania przedstawicielstwu państw obcych poufnych dokumentów państwowych.

Przechodząc do charakterystyki działalności następnych oskarżonych prokurator stwierdza, że Jon Michelake, który utrzymywał łączność z Hitlerem i Mussolinim oraz brał udział w wojnie przeciwko Narodowi Zjednoczonemu kierował spiskiem przeciwko państwu, polecił opracowanie tzw. generalnego planu organizacji armii oraz zbierał informacje natury politycznej wojskowej i gospodarczej. W lipcu 1947 r. Michelake usiłował zbiec zagranicę.

Mikołaj Penescu przeprowadził mobilizację wśród żywołów reakcyjnych do oddziałów zbrojnych które miały obalić rząd.

Mikołaj Carandino, redaktor naczelny organu partyjnego „Dreptatea” odgrywał czołową rolę w spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa oraz usiłował zbiec zagranicę.

Ilie Lazar zorganizował bandy terrorystyczne im. Maniu, które prowokowały niepokoje i zaburzenia w kraju.

Buzesti prowadził pertraktacje z Hamiltonem i Hallem, przygotował tzw. „memorandum” będące podstawą całej akcji dywersyjnej w kraju, z polecenia Maniu zbiegł zagranicę na pokładzie amerykańskiego samolotu wojskowego oraz rozwijał tam działalność sprzeczną z interesami państwa.

Oskarżeni Gafencu i Cretianu byli przywódcami ośrodka spiskowego zagranicą. Ten ostatni do spółki z Visolanu podjął z funduszów państwowych 6 milionów franków szwajcarskich dla finansowania działalności reakcyjnej zagranicą.

Spiskowcy z ministerstwa spraw zagranicznych pod przewodnictwem oskarżonego Pogoneanu, wykradli poufne dokumenty państwowe, współpracowali z Buzesti w dziedzinie realizacji celów tzw. „memorandum” nawiązali kontakt między przywódcami partii chłopskiej a spiskowcami zagranicą oraz udzielali Maniu poufnych informacji.

Mocsony Starcea był współautorem wspomnianego wyżej „memorandum” oraz brał udział w rozmowach z członkami amerykańskiej służby informacyjnej Hallem i Hamiltonem.

Kończąc swą mowę oskarżycielską prokurator zażądał przykładowego ukarania wszystkich podsądnych.

## Delegacja polska do Moskwy na uroczystości 30-lecia rewolucji listopadowej

Dnia 4 bm. opuścili Warszawę udając się do Moskwy przedstawiciele literatury polskiej i sztuki: wicemin. kultury i sztuki Leon Kruczkowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Zofia Nałkowska, Karol Kuryluk, Seweryn Pollak, Wojciech Zukrowski i Jan Kott.

W dniu 5 listopada br. udadzą się do stolicy Związku Radzieckiego delegacje partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i Ligi Kobiet w następującym składzie:

Wicemarszałek Sejmu RP Barcikowski (SD), Albrecht (KCPR) Jędrzychowski (KC PPR) plk. Ign. Loga Sowiński, wiceminister Jabłoński (CKWPPS) Wachowicz (PPS) Baranowski (PPS) wicemin. Drewnowski (SL) Ozga - Michalski (SL) wojewoda warszawski Dura - Groszyński (Stronnictwo Pracy), przewodniczący KCZZ Witaszewski, sekretarz gen. KCZZ Kuryłowicz, przewodn. OKZZ Burski, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego Pokora, popularny w całej Polsce zwycięzca wyścigu pracy górnik Patrowski, Korzeniowska (Związek Włóknarzy), Liga Kobiet reprezentować będą na uroczystościach w Moskwie: ob. ob. Orłowska, Garnarczyk, Jaszcukowa, Stankiewicz i Dunakowa.

## Rokowania o wymianie handlowej między Polską a anglosaskimi strefami okupacji Niemiec

WARSZAWA (PAP) — W ciągu ostatniego tygodnia przeprowadzone zostały w Warszawie rozmowy z przedstawicielami rządów wojskowych amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnych Niemiec w sprawie nawiązania normalnych stosunków handlowych pomiędzy Polską a amerykańską oraz brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

Delegacji polskiej przewodniczył: L. Horowitz, dyrektor departamentu w Ministerstwie

Przemysłu i Handlu, delegacji zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej — S. Phenix, delegacji zarządu wojskowego brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec — Klag.

W czasie pertraktacji, prowadzonych rzeczowo i w duchu wzajemnego zrozumienia, omówiono i wyjaśniono stanowiska kontrahentów co do możliwości rozwoju ich wymiany towarowej oraz szczególnych zainteresowań każdego z kontrahentów w tym zakresie.

Wyniki rozmów ujęte zostały w memorandum

podpisanym dnia 31 października rb. Jednocześnie kontrahenci uzgodnili projekt układu podległego, w ramach którego regulowane byłoby w przyszłości płatności z tytułu ich wzajemnego obrotu towarowego.

Memorandum z 31 października łącznie z uzgodnionym układem płatniczym daje niewątpliwie podstawę do rozpoczęcia normalnych obrotów towarowych pomiędzy Polską a amerykańską i brytyjską strefami okupacyjnymi Niemiec.

### Na marginesie

## Kropka nad „i”

Amykańska „pomoc” dla Grecji przybiera coraz nowe formy i staje się z dnia na dzień — wymowniejsza. Początkowo — posyłano faszyzmowi greckim żywność i dolary, później transporty broni i instruktorów wojskowych, ostatnio — jak zakomunikował oficjalnie rząd amerykański — oficerowie amerykańscy objęli dowództwo nad oddziałami rządowymi, od batalionów począwszy. Ten sensacyjny fakt przedstawienia cudzoziemskich dowódców na czele wojsk greckich, walczących z armią narodowo-wyzwoleńczą, stanowi przysłówową kropkę nad „i”, wskazującą na istotne cele tzw. pomocy amerykańskiej.

Ale jednocześnie z wiadomością o całkiem już jawnej wojskowej interwencji USA przeciwko demokratom greckim, nadeszła z Aten — również urzędowa — wiadomość inna. Oto minister bezpieczeństwa w rządzie Sofulisa ogłosił, że 7000 żołnierzy wojsk monarchistycznych zostało deportowanych na odległe wyspy — za okazywanie sympatii ruchowi wolnościowemu. Siedem tysięcy żołnierzy — to znaczny stosunkowo odsetek armii rządowej. Są w niej, niewątpliwie, i dalsze tysiące, które swych sympatii demokratycznych dotychczas nie ujawniły, czy też ujawnić nie miały okazji. Za tydzień, albo za miesiąc dowiemy się może o nowych deportacjach tego rodzaju.

Oficerowie amerykańscy stanowią niewąt-

## Akcja koncesjonowania handlu ma na celu uporządkowanie tej dziedziny gospodarki narodowej

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja poświęcona uporządkowaniu handlu prywatnego w kraju, w której wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, kupiectwa prywatnego, samorządu gospodarczego, spółdzielczości, handlu państwowego i komisji specjalnej.

Prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich, Barcikowski wyraził wiarę zorganizowanego kupiectwa, iż zgodnie z deklaracjami rządu akcja koncesjonowania ma na celu upo-

gliwie wyższą klasę dowództwa, niż generałowie i pułkownicy monarchistycznej armii greckiej. Ale dowództwo — to jeszcze nie wszystko: najlepszy dowódca nie wygra wojny, jeśli nie będzie miał do dyspozycji dzielnych, wytrwałych i ofiarnych podkomendnych. Zarówno dotychczasowe niepowodzenia wojsk rządowych, jak i charakterystyczne deportacje, o których tu piszemy, dowodzą, iż żołnierze greccy nie chcą walczyć przeciwko własnemu narodowi i nie chcą przelewać krwi swoich braci, w obronie rodzimej i obcej reakcji. I skoro nie chcą walczyć pod dowództwem

rzadkowanie tej dziedziny gospodarki narodowej. W poczuciu pełni praw i obowiązków jakie na nas ciąży — oświadczył mówca — apelujemy do zrzeszeń kupieckich o wykonanie akcji oraz o przewyższenie nastrojów wycofania.

Podsumowanie wyników konferencji dokonał wiceminister Syrr, który oświadczył m. in. iż nie ma mowy o prowadzeniu w nowoczesnej demokratycznej Polsce — handlu pierwotnego, prymitywnego handlu wg zasad przedwojennych. Uporządkowanie handlu wymaga

dyscypliny. Handel prywatny musi być włączony w ramy gospodarki planowej państwa.

„Czas się zmienił — oświadczył wiceminister Syrr. — Dziś handel może służyć tylko potrzebom konsumenta. Potrzebne są w tym celu fachowe usługi handlu prywatnego. Akcja obecna jest fragmentem walki o uporządkowanie handlu, o usunięcie z niego elementów niefachowych, spekulacyjnych i niedyscyplinowanych.

Próby szerzenia pogłosek, że akcja koncesjonowania jest wstępem do likwidacji dużej części handlu prywatnego, kolportowane są przez czynniki podziemia gospodarczego. Pragniemy osiągnąć ze współpracy z handlem prywatnym — takie same korzyści, jak ze współpracy z rzemiosłem.

Przy stałym wzroście dobrobytu i obrotów towarowych w Polsce, rozwój handlu społecznego i państwowego może się odbywać niezależnie od stanu handlu prywatnego, który ma pełne podstawy istnienia pod warunkiem dostosowania się do planu gospodarczego.

oficerów własnych, trudno sobie wyobrazić, by nabrał bojowego animuszu, gdy dowództwo obejmą oficerowie amerykańscy. Toteż może się zdarzyć, że ci zamorscy fachowcy znajdą się w roli sztabu bez armii, a taki sztab ma tylko dekoratywne, a nie realne, znaczenie.

Im prędzej ziszczyły się te nasze przewidywania, tym lepiej byłoby dla Grecji, dla porządku i pokoju światowego. Byłoby też lepiej dla narodu amerykańskiego, który popychany jest przez imperialistyczną klikę na śliskie drogi kosztownych i ryzykownych awantur.

B. D.



— Tu nam nikt nie przeszkodzi — rzekł znów Grek, zamykając starannie drzwi za sobą i zasuwaną na nie ciężką, dziwnie haftowaną kotarę. Usadowił gościa na jednym z miniaturowych taborecików, a sam bez zbędnej żenady wyciągnął się na stosie poduszek, niedbale rzuconych na dywan obok taborecika.

— Urządził się pan nie najgorzej — i smiechnął się Petronescu, wyciągając z kieszonki elegancko skrojonej kamizelki cygaro. — Ten dziwny pokój przypomina mi dawne czasy.

— Pan napewno pamięta namiot tego nieszczęśliwego arabskiego szejka, który miał pecha, zapoznając się z panem bliżej...

— Ale pan ma wyśmienitą pamięć — roześmiał się gruby Popondopulos — oczywiście, że pamiętam, aczkolwiek sporo la-

tek już upłynęło. Ho, ho, pomyśleć, że znamy się aż od roku 1915. Ale ten sejk to była raczej pańska robota. Ja tylko po dziwiałem pierwsze kręki takiego mistrza, jak pan...

— Nie przesadzajmy, Popondopulos, tak zdaje się pan nazywa się obecnie? — odciął się Rumun, zaciągając się aromatycznym dymem. — Pan ładnie zarobił przy tej mojej robocie...

— Nie gorzej od pana, panie Petronescu, o ile się nie myle — zrewanżował się Grek i obaj roześmiali się. Wzajemne traktowanie się obydwóch, mimo docinków i ironii, robiło wyraźnie wrażenie, że to są starzy i catkowicie ufający jeden drugiemu znajomi.

Tak zresztą było w istocie. Historia tej znajomości, łączącej tak niepodobnych pozornie do siebie ludzi, brała swój

początek gdzieś w zagadkowych i pełnych, czasem grozy, a nieraz i krwi wypadkach, których ślad sięgał niemal wszystkich miast Europy oraz Bliskiego i Dalekiego Wschodu... Był to dziwny świat, o którym wiele się mówiło, i pisało w bulwarowych powieściach, w sensacyjnych reportażach, od czasu do czasu ukazujących się na łamach prasy międzynarodowej, szepczano na giełdach, w eleganckich klubach i dancinгах, w ciemnych i podejrzanych spelunkach wielkomiejskich, na ulicach i placach większych i mniejszych miast. Ale w rzeczywistości o tym świecie można było usłyszeć prawdę tylko w zacisznych gabinetach, — gdzie wstęp był wolny tylko dla właścimiczych o nazwiskach i twarzach tak samo zmiennych, jak były zmiennie i fanatyczne dzieje ich właścicieli. Prawdę tę również można było dojrzeć w gestach usianych drobnym piśmem raportach, — które później były badane przez najbardziej zaufanych sztabowców jakiegobądź kraju. Istotą tej prawdy była zazwyczaj tajemnica i krew, ale o tym nie każdy i nie zawsze wiedział...

Tego właśnie pokroju ludzie siedzieli obecnie w gabinetach właścicieli sklepu z dywanami, i jeden, i drugi wiedzieli, o sobie dużo takich rzeczy, które w pełni gwarantowały pełne zaufanie a przynajmniej milczenie i bezpieczeństwo. Poza sprawami zawodowymi niewątpliwie łączyła ich nic nie było przyjaźni, nie starej znajomości, o której pierwszy wspominał Petronescu. Istotnie, od wielu lat spoty-

kali się w tym lub innym punkcie Europy, aby przystąpić wspólnie do jednej z tych spraw, o jakiej później dowiadywało się albo z prasy, albo z sensacyjnych procesów, albo też donosiły o tym wybuchy bomb i pocisków na frontach...

— Pan ma spokojne życie w Sofii — Popondopulos — westchnął melancholijnie Petronescu. — W ogóle w czasie wojny, o wiele lepiej i spokojniej pracuje się w państwach neutralnych. Co innego ja... Zawsze rzucają mnie w sam kocioł. Na pierwsze linie. Ale to nie zawsze jest przyjemnie. O wiele łatwiej i bezpieczniej siedzieć w takim jak pana gabinecie, być pocciwym handlarzem i od czasu do czasu przyjmować gości. Któż może mieć pretensje do rozległych stosunków handlowych? Nieprawdaż?

— Z powodu tych stosunków handlowych, a raczej z powodu zbyt częstych wizyt przyjeźdźnych kupców zagranicznych, musiałem niedawno po prostu uciekać, pan wie sam skąd... — odpowiedział Grek. — A w 1916 roku, pan pamięta? Zainteresowano się w pewnej stolicy europejskiej tak mocno pocciwym i spokojnym handlarzem fikierów i wódek, że ów kupiec przypuszczał, że już nie wyjdzie cało z tej opresji...

— No, ale wspomnienia na bok, — rzekł z naciśniętym Petronescu, kładąc cygaro na srebrną popielniczkę, która stała na rzeźbionym w arabskim stylu stoliku. — Otrzymałem rozkaz i kropka.

(D. c. n.)



# Razem ku wspólnym celom

Przedstawiciele demokratycznych stronnictw politycznych, przemawiający w dyskusji nad exposé tow. Premiera, rzeczowo i z pełną powagą ustosunkowali się do wyników Narady 9-ciu partii marksistowskich. W samym fakcie narady jak i w jej wynikach przedstawiciele społeczeństwa polskiego słusznie dostrzegli czynnik, mogący mieć decydujący wpływ na rozwój wypadków międzynarodowych.

Tow. Roman Zambrowski analizując w swym przemówieniu sejmowym sytuację międzynarodową stwierdził, że w jednolitym obozie demokratycznym, która jest podstawą jednolitej narodowej wobec zagadnień międzynarodowych, widzimy wielkie źródło siły polskiej i gwarancję dalszego jej wkładu do dzieła walki o utrzymanie pokoju.

W innym miejscu tow. Zambrowski powiedział: „Ta jednolitość sytuacji międzynarodowej przez obóz demokracji polskiej znalazła szczególnie wymowny wyraz w rzeczowym i realnym ustosunkowaniu się wszystkich stronnictw demokratycznych w Polsce do uchwały narady „9-ciu”, a w szczególności Polskiej Partii Socjalistycznej”.

Ta jednolitość poglądów na sytuację międzynarodową, ta ocena znaczenia narady 9-ciu partii staje się w coraz większym stopniu wspólną własnością całej klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy w Polsce. Przez cały kraj idzie fala wspólnych zebrań członków Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej — zebrań, na których omawiane są uchwały i rezolucje narady 9-ciu partii marksistowskich. Po przyjęciu przez CKW PPS uchwały w sprawie sytuacji międzynarodowej na porządek dzienny wspólnych zebrań weszły również uchwały z dnia 21 października.

W tych wspólnych zebraniach widzimy zdrowy i dobry objaw jednolitości wspólpracy, widzimy w nich dobrą i skuteczną drogę dla przeciwdziałania wrogiej agencji rodzimych i obcych podżegaczy wojennych.

Wspólne narady nad doniosłymi wydarzeniami politycznymi rozpoczęto na wielką, ogólnokrajową skalę po ogłoszeniu uchwały Rady Naczelnej PPS. Ocena tych uchwał

przez przedstawicieli obu partii robotniczych, wszechstronne ich oświetlenie, ożywiona dyskusja, usuwanie niejasności i wątpliwości przyczyniły się do tego, że uchwały stały się rzeczywiście wspólną własnością mas członkowskich obu partii.

Dziś w świetle wspólnych narad wszyscy bodaj zrozumieją i pojmą i istotny sens i znaczenie jednolitego frontu.

Fakt, że to właśnie nasza partia była inicjatorką narady 9-ciu, sam przez się mówi o znaczeniu, jakie Polska Partia Robotnicza przywiązuje i do samej narady i do jej wyników. Przypomnijmy, że o rzeczach najważniejszych trzeba mówić i radzić wraz z sojusznikami i przyjaciółmi, że trzeba je wspólnie z nimi rozprawić i wypracować.

Na ostatnim zebraniu koła, po omówieniu

mi rozpowieszczęnia i propagowania. I to jest przyczyną, dla której tak wielką wagę przywiązujemy do wspólnych zebrań na ten temat dla której tak skrupulatnie rejestrujemy coraz to liczniejsze na wszystkich szczeblach wspólne narady. „Narada 9” zapoczątkowała ofensywę demokratycznych i postępowych sił Europy przeciw planom imperialistów amerykańskich. Przyspieszy ona proces konsolidacji sił lewicy socjalistycznej i skupienie wszystkich ośrodków patriotycznych w obronie pokoju i suwerenności narodów. — Wspólne zebrania PPR i PPS, poświęcone omawianiu wyników narady 9-ciu, to właśnie jeden z elementów walki o pokój i suwerenność, prowadzonej przez naród polski.

## Ścisła współpraca dla dobra Polski Ludowej Zgodny wynik PPR i PPS

Praca koła P. P. R. przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego ostatnio się ożywiła. Zebrania członków odbywały się regularnie co 2 tygodnie. Na zebraniach omawia się obok spraw ściśle organizacyjnych, również zagadnienia natury społecznej, ekonomicznej i politycznej.

Na ostatnim zebraniu koła, po omówieniu

znaczenia III Zjazdu Przemysłowego Ziemi Odzyskanych, wpłynął wniosek tow. Eligiusza Pałkowskiego o wzmocnienie wyniku wszystkich pracowników Przemysłu Papierniczego celem przedmiernego wykonania planu produkcji oraz przekroczenie w tym roku maksymalnej, przedwojennej produkcji.

Po ożywionej dyskusji wniosek ten został

### Narada włóknarzy-wielowarsztatowców

8 listopada rb. w sali kina „Bałtyk” odbędzie się wielka ogólnopolska narada włóknarzy — wielowarsztatowców.

Obok referatów zasadniczych przewiduje się dyskusję w której zabiorą głos praktycy biorący czynny udział w obsłudze czterech i sześciu krosien w tkalniach, trzech i czterech stron w przedziałach.

Narada ta winna wykazać osiągnięcia jak i braki w ruchu wielowarsztatowców i przyczynić się do dalszego jego rozwoju.

Rezultatem narady powinno być dalsze wzmocnienie wydajności pracy.

Udział przedstawicieli Rządu RP podkreśla wielkie znaczenie tej narady.

Po naradzie uczestnicy udadzą się na przedstawienie do Teatru Powszechnego TUR.

## Głośniki radiowe w każdej stołówce fabrycznej

W każdej prawie świetlicy przyfabrycznej istnieją radiodiodniki. Ponieważ świetlica nie obsługuje wszystkich robotników a tylko pewną ich część, wysunięto słuszny projekt zaistalowania głośników w stołówkach, aby w przerwach obiadowych robotnicy słuchali mogli wiadomości bieżących zarówno z dziedziny politycznej, jak i gospodarczej i kulturalnej.

Audycje te nadawane byłyby centralnie albo ze Związków Zawodowych, albo przez Polskie Radio i transmitowane byłyby w tych godzinach, kiedy ludzie pracy są przy posilkach.

Realizacja tego słusznego planu napotyka jeszcze w tej chwili na pewne trudności finansowe.

## Pomoc prawna dla ludności prowincji Nowy dekret Ministerstwa Sprawiedliwości

Celem zapewnienia należytej pomocy prawnej Ministerstwo Sprawiedliwości wydało Dekret, który obowiązuje od dnia 28 października b. r.

Dekret ten mówi, że Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa Sądu Apelacyjnego po zasięgnięciu opinii Rady Adwokackiej może przedstawić adwokata urzędowo tam, gdzie jest niezbędna przynajmniej Sąd Grodzki.

Dekret obowiązuje od dnia 1 września 1949 roku.

Adwokat nie może uchylić się od obowiązku przedstawienia się i musi go wypełnić najwyżej w ciągu dwóch miesięcy.

Nowy dekret zaopatrzone jest również w sankcje. Mianowicie, jeśli adwokat uchyli się od obowiązku, Okręgowa Rada Adwokacka za wieszę go w czynnościach zawodowych i kieruje sprawę na drogę postępowania dyscyplinarnego.

### Władza NASZYCH ARTYKULÓW

#### A lokatorzy są bez światła

Z związku z interpelacją, zamieszczoną w „Głosie Robotniczym” z dnia 11 października 1947 roku a dotyczącą domów przy ul. Orla Nr 17 i ul. Orla Nr 15 należących do Zarządu Nieruchomości, wyjaśniamy, że Administratorszy Zarządu Nieruchomości przy dokonywaniu remontów mają prawa ograniczone i wolno im jedynie wykonać remont samodzielnie do sumy zł 500 miesięcznie. Naprawa instalacji elektrycznej zostaje przepisywana w domach Zarządu Nieruchomości, na Zarząd Nieruchomości, a przy takich przepliwaniach Elektrownia Łódzka żąda uzupełnienia naprawy instalacji protokołem kontrolera, co zawsze wynosi kilka tysięcy złotych. Administrator przeto nie może zdecydować o naprawie i przesyła raport wraz z protokołem do Zarządu Nieruchomości, gdzie, takie rzeczy są załatwiane w przeciągu kilku miesięcy. Wobec tego w wypadku domów przy ul. Orle nie ma winy administratora, lecz Zarządu Nieruchomości. Wydział Remontów. Dlatego odnośne zarzuty pod adresem administratorów nie są słuszne.

Zarząd Związku

Pracowników Administratorów

Sprostowanie to nie wymaga komentarzy. Radzibyśmy z kolei usłyszeć wyjaśnienie Wydziału Remontów Zarządu Nieruchomości. Jazne jest przecież, że dopuszczenie do pozbawienia światła kilkudziesięciu lokatorów jest sprawą, którą warto się zainteresować.

**Trybuna wolności**

W tym nie mniej Sąd Dyscyplinarny nie może uchylić postanowienia Rady o zawieszeniu adwokata.

Wydaje się, że nowy dekret, wypełni lukę, jaka istniała w szeregach adwokackich na

wsiach i małych miasteczkach, których ludność, chcąc zasięgnąć porad prawnych, musiała udawać się do miast wojewódzkich. Połączało to za sobą wielkie koszty i zbyteczną stratę czasu.

## TABLICA zwycięzców

31 października w PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek” najlepsze rezultaty osiągnęli: Pałczyński Stefan (186,4 proc.), Golygowska (175,7 proc.), Wierszeńiowa (159 proc.) i Seweryniakowa (145,5 proc.). Na „czwórkach” przodują: Woźniakowa (157 proc.) i Dratwicka (125,1 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół Stolarza Zygmunta (113,7 proc.) wyprzedził zespół Stolarza Stefana (110,9 proc.), a zespół Jabłońskiego (111,3 proc.) zespół Skonki (110,8 proc.). W przedziałni pierwsze miejsce uzyskały: Zofia Baranek (149,2 proc.) oraz Michałina Kamińska (147,5 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedziałni pierwsze miejsce uzyskały: Maria Steimaszczyk (4 strony — 141,2 proc.) i Zofia Gronowska (3 strony — 140,4 proc.).

W takimi („szóstki”) pierwsze miejsce uzyskały: Bronisława Ciula (130,6 proc.), Bronisława Ciupinska (130 proc.) i Anna Bania (129,9 proc.). Na „czwórkach” czołowe miejsca zajęły: Irena Rzepiecka (147,4 proc.), Józefa Wiczorek (145,4 proc.) i Melania Simińska (143,2 proc.).

W PZPB Nr 5 wśród przadek pracujących przy czterech stronach najlepsze rezultaty osiągnęły: Julia Dworczyk (160 proc.), Janina Wiferska (161 proc.), Eleonora Stolarz (159 proc.) i Maria Nowak (155 proc.). W tkalni („czwórki”) pierwsze miejsca uzyskały: Jadwiga Fraszewska (178,1 proc.), Helena Olszek (168,2 proc.), Franciszka Wójcik (168,2 proc.), Maria Janiak (166,2 proc.), Anna Rajska (161,6 proc.) oraz Genowefa Rosiak (161,4 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedziałni (750 wrz.) pierwsze miejsce zajęła Helena Jagielka (147,4 proc.) następne miejsca zajęły: Kazimiera Pazik (140,4 proc.), Irena Dubel (139,8 proc.) Bolesława Brozek (133,7 proc.) i Wojciechowska (132,6 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół Grzelaka (135,2 proc.) wyprzedził zespół Bogdańskiego (131,6 proc.), a zespół Mańkuta (123,4 proc.), Pacholaka (126,2 proc.). W tkalni uzyskała Zofia Pietraszek (na 6 krosnach) (163,6 proc.), a Stanisława Jankowska (4 krosna) 154,3 proc.

W PZPB Nr 7 we współzawodnictwie „szóstek” pierwsze miejsce uzyskał Zygmunt Skalski (147,1 proc.), a drugie Maria Szulc (137,7 proc.).

W przedziałni (3 strony — 780 wrz.) czołowe miejsca uzyskały: Maria Woźniak (162,3 proc.) oraz Anna Pawlak (161,6 proc.).

W PZPB Nr 16 na czoło wysunęły się: Władysława Kodrzycka i Maria Wdowczyk (po 153 proc. przy 800 wrzecionach).

W PZPB w Pabianicach w tkalni („czwórki”) pierwsze miejsce uzyskał Andrzej Grzanka (150 proc.), a drugie Kunegunda Cieślak (139,9 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni („szóstki”) przodują: Irena Ziolkowska (139,5 proc.), oraz Wiktoria Zarzycka (136,2 proc.). W przedziałni (3 strony) najlepsze rezultaty uzyskały: Genowefa Piątkiewicz (159 proc.) i Maria Dobraszkiewicz (158 proc.).

W PZPB w Zgieru (przedziałnia 666 wrzecion) czołowe miejsca zajęły: Maria Poradzińska (165,1 proc.), Helena Waleśńska (157,7 proc.) oraz Zofia Dudek (153,3 proc.).

W PZPB w Andrychowie (przedziałnia 928 wrzecion) osiągnęła Władysława Stachura 132,1 proc., a Janina Kudłask 130 proc.

Zespół majstra Zródlaka w PZPB Nr 2, który wewzał do współzawodnictwa załogę kopalni Generali Zawadzki wykonał swe zadanie w październiku w 106,2 proc.

### Kronika teatralna

W dniu 27 ub. m. w Teatrze Miejskim w Gdyni pod dyktando Iwo Galla — odbyła się inauguracja sezonu. Na inaugurację wystawiono dramat J. Słowackiego „Balladyna” w inscenizacji, reżyserii i w oprawie dekoracyjnej Iwo Galla, z ilustracją muzyczną Eugeniusza Dziekowskiego w wykonaniu zespołu Filharmonii Bałtyckiej.

Premiera była wydarzeniem artystycznym Wybrzeża. Na wyróżnienie zasłużyła gra M. Maciejewskiego, H. Romanowskiej, Kwaśniewskiego, Wilczyńskiej i Świdarskiej.

Przy Związku Kulturalno-Oświatowym w Czeskim Cieszyńsku została założona biblioteka teatralna, jako jedna z sekcji Związku. Sekcja ta zwróciła się do społeczeństwa polskiego z apelem o przekazywanie do biblioteki egzemplarzy sztuk dramatycznych.

W związku z 40-leciem śmierci Stanisława Wyspiańskiego, Krakowski Teatr Rapsodyczny otworzył sezon „Rapsodami” Wyspiańskiego w układzie i opracowaniu scenicznym dyr. Mieczysława Kotłarczyka.

Teatr Ziemi Podlaskiej w Białej Podlaskiej, na obwarce nowego sezonu wystawia „Świętoszka” Moliere w reżyserii Z. Goździckiego.

Teatr Miejski w Białymstoku wystawił komedię Benedettiego „Szkarłatne róże” w reżyserii Jana Wleciwa.

W ub. tygodniu bawił w Kielcach amatorski zespół młodzieżowy Zawadzkiego, na Śląsku Opolskim, rewizytując zespół Państw. Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kielcach. Zespół śląski dał w Kielcach trzy przedstawienia „Wesela Gómośląskiego” Stanisława Ligońa — dwa dla młodzieży, jedno dla dorosłych.

### Kto pierwszy?

30 października we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawelnianym pierwsze miejsce zajęły PZPB Nr 1, które wykonały plan w przedziałni „ciężkiej” w 131 proc., w przedziałni „średniej” w 99,2 proc., w przedziałni „odpadowej” w 111,7 proc. a w tkalni w 101,6 proc.



## W służbie wiedzy

## Nauka i uczeni w ZSRR

Do 30 lat, po 30 lat, 44 lata Rewolucji Październikowej, kadry naukowe w ZSRR są 100 razy liczniejsze niż za czasów caratu. Na terenie Związku Radzieckiego zatrudnionych jest obecnie około 100 tysięcy pracowników naukowych różnego autorytetu. Przeciętne 10 tysięcy osób posiada tytuły naukowe.

Centrum radiologicznej myśli naukowej, głównym jej ośrodkiem i ogniskiem promieniującym na cały Związek, jest słynna na całym świecie Akademia Nauk ZSRR. Zakres działalności i zainteresowań Akademii Nauk jest wszechstronny.

Akademia Nauk ZSRR istnieje już przeszło 30 lat. W ramach Akademii istnieje 8 wydziałów, pracujących w różnych kierunkach. Akademia posiada 6 oddziałów, 70 instytutów naukowo-badawczych, oraz 7 specjalnych ośrodków naukowo-badawczych, znajdujących się w najbardziej odległych zakątkach ZSRR.

Aby uświadomić sobie rozmach i ogół prac prowadzonych przez Akademię, przyjrzyjmy się z bliska jej kadrom naukowym. Na przestrzeni ostatnich lat istnienia Akademii wśród jej najbliższych pracowników byli uczeni tej miary, co wszechświatowej sławy I. P. Pawłow, matematyk P. Tchebiszew, fizykista M. Mari, geolog A. Karpinski, chemik M. Zinin i A. Butlerow oraz wielu innych. Obecnie w ramach Akademii pracują słynni na całym świecie naukowcy: Lysenko, Burdin, Zieliński, Pawłowski, Zim Sztern. Dwadzieścia osób z podrzędnymi członkami Akademii w dowód wieloletniej pracy na polu nauki posiada wysokie w ZSRR odznaczenia — tytuł Bohatera Socjalistycznej Pracy.

Ten centralny ośrodek myśli naukowej ZSRR posiada na liście czynnych członków niezmierzonych 436 ludzi nauki oraz 5.400 pracowników 4 i 5. w. aspirantów. Obecnie ilość członków rzeczywistych jest 4 razy większa od przewidzianej. Notomiast lista ogólna pracowników naukowych Akademii wzrosła w porównaniu z liczbą pracowników za czasów carskich 26 razy.

W Oddziałach Akademii, pracuje przeszło 1200 naukowców. Nakładem Akademii w 1946 roku, ukazało się 302 dzieł naukowych, to znaczy 14 razy więcej, niż Akademia wydawała rocznie za czasów caratu. Jednocześnie Akademia Nauk wykuje 44 plany, poświęcone różnym dziedzinom wiedzy.

Celem spopularyzowania i udostępnienia na-

uki, stonami Akademii na terenie całego Związku Radzieckiego w ciągu ubiegłego roku uczyniono i wygłoszono 4.800 referatów i odczytów naukowych.

Poza centralną Wszechzwiązkową Akademię Nauk ZSRR, istnieje cały szereg innych Akademii, o bardziej wąskim zakresie zainteresowań, obejmujących się w orbicie jednej poszczególniej nauki lub kilku pokrewnych. Wśród tych Akademii należy wymienić Akademię Nauk Medyc-

nych, Akademię Architektury, Akademię Nauk Społecznych. W czasie wojny powstała Akademia Pedagogiczna, a latem br. Akademia Sztuk Plastycznych w ZSRR.

Na zakończenie nadmienić należy, że 10 republik sojuszników, wchodzących w skład rodziny narodów radzieckich, również posiada własne Akademii Nauk, pracujące na wzór Wszechzwiązkowej Akademii Nauk.

Pow.

## Robotnicy radzieccy w przededniu Święta Rewolucji

Słynna leningradzka fabryka maszyn i przyrządów elektrotechnicznych im. Kirowa — „Elektrosila” przygotowuje szereg darów dla kraju radzieckiego dla uczczenia dnia Święta Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wymienić tu należy w pierwszym rzędzie zbiorowy dar, nad którego wykonaniem pracują wszyscy robotnicy fabryki — potężny hydrogenerator dla elektrowni wodnej w Rybinsku, jak również hydrogenerator dla Dnieprzewskiej stacji wodno-elektrycznej.

Ponadto dla uczczenia 30-ty rocznicy Rewolucji wynalazcy i racjonalizatorzy przedstawili w ciągu pierwszego półrocza 76. 677 projektów, z których 387 już zrealizowano, co pozwoliło na zaoszczędzenie dotąd 1.138 tysięcy rubli i ponad 100 ton metali kolorowych i cennych. Poszczególne oddziały fabryki przygotowują również szereg darów, które będą wykonane przed dniem 7 listopada.

Personel fabryki im. Kirowa zobowiązał się do wykonania całego planu produkcji drugiego roku pięcioletki stalimowskiej na dzień 7 listopada.

## Jedyna w Polsce fabryka biletów kolejowych

## Dzięki współzawodnictwu ponad milion sztuk dziennie

Przypomnijcie sobie zapewne, Czytelnicy, jak to już dłuższy czas po wyzwoleniu przedkaszami kolejowymi tworzyły się wielokilometrowe kolejki za biletami. Dwie były tego przyczyny — wzmożony po wojnie ruch pasażerski i brak biletów. Obojętne na tym odcinku, jak już zapewne zauważyliście, wracamy do normy. Produkcja — jedyną tego rodzaju w Polsce — fabryczki biletów przekroczyła w ostatnich dniach milion biletów dziennie.

wzrosła powoli, ale tak „na całego” ruszyła dopiero w październiku. Zorganizowane współzawodnictwo przez wprowadzenie premii dla najlepszych pracowników. Odrzuca wy-



ob. Smigiel  
wyrabia dziennie  
222 tys. biletów

ob. Stasińska  
wyrabia dziennie  
240 tys. biletów

Jesteśmy właśnie na terenie fabryki Wyrobów Papierowych w Łodzi przy ul. Legionów 27, która obok resztytów szkolnych, książek biurowych i druków produkuje właśnie i biletów kolejowych.

— Maszyny do produkcji biletów wprowadzono do Łodzi z Kosiuchy koło Katowic w marcu b. r. — opowiada kier. fabryki ob. Radwański. Wzrost produkcji naszej wyniósł 276 tys. dziennie. Do września b. r.

— Czy osiągnęła powyższe, to maksimum tego, co możecie zrobić?

sunęła się na czoło tow. Stasińska, która już po kilku dniach ze 130 tys. dziennie produkcyj skoczyła do 200 tys., a ostatnio wyłącza ponad 240 tys. biletów dziennie. Za jej przykładem poszły i inne pracownice, jak ob. Smigiel — 222 tys. dziennie, ob. Karasińska — 220 tys., ob. Juszczyk — 230 tys. W tej chwili nawet najstarsze docłagają do 200 tys. biletów dziennie. Oczywiście ich osiągnięcia pociągają za sobą kontynuację usprawnienia pracy i pozostałych działów produkcji, a w wyniku tego — w tych dniach osiągnęliśmy już 1 milion biletów dziennie, pokrywając całkowicie zapotrzebowanie PKP.

— Nie! Zrobić chcemy i moglibyśmy o wiele więcej. Przede wszystkim moglibyśmy wypuszczać od słabiej biletów w gotowej formie i m. z nadrukami, które dotychczas wykonuje się w Krakowie. Tam — ot, jak widzicie w tej szopie leży i niszczy powoli maszyna do drukowania biletów, którą, niestety, nie możemy uruchomić z braku miejsca. Sześciuśmy się już do ostatnich granic, o czym niech świadczy fakt, że przed wojną pracowało tu 35 osób, a w tej chwili 203. Mówiąc krótko — dalszy nasz rozwój i racjonalizowanie gospodarki surowcem (magazynu) /uzależnione jest całkowicie od przydziału odpowiedniego lokalu... Od tegoż lokalu uzależniony jest w dużej mierze również problem usprawnienia ruchu na PKP w przyszłym sezonie letnim.

A.

## Kto zna tego zbrodniarza?

Prokuratura Sądu Okręgowego prowadzi obecnie śledztwo w sprawie Paula Ransiera, który w czasie okupacji był jednym z funkcjonariuszy Zarządu Głównego w Łodzi.

Wszyscy, którzy posiadają jakiegokolwiek wiadomości w tej sprawie, winni zgłosić się do prokuratora Lewenberg, Plac Dąbrowskiego 5 pokój 211.

## NA WOKANDZIE

Okręgowy Sąd Karny w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie rozpatrywał dwie interesujące sprawy. Rozprawom przewodniczył sędzia Garus, oskarżał prokurator Ogłuba.

Janina Ciełińska w czasie okupacji oskarżona przed sądem w Zychlinie Polaka — Morawskiego za prokone zabójstwo Niemca. Morawski, obciążony szesnastami Ciełińska).

## Nie będzie w Łodzi analfabetów

W mieście naszym, niestety, wciąż jeszcze mamy pewien i to dość poważny procent analfabetów. Zlikwidowanie tego problemu od dwóch lat było troską oświatowych władz.

Sprawa radykalnego wypięcia analfabetyzmu dopiero jednak w tej chwili weszła na realne tory. W ciągu listopada więc wszyscy analfabeci będą przymusowo rejestrowani i skierowani na specjalne w tym celu utworzone kursy z których każdy obejmuje 10 do 15 osób. Oplek i kierunek nadadzą tym kursom Związki Zawodowe, władze szkolne i TUR.

Do wieku lat 50-ciu nauka, jak wspomnieliśmy wyżej, będzie przymusowa. W stosunku do osób starszych rygor ten obowiązować będzie mniej ściśle.

## Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

W przemyśle wełnianym, we współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach korlowych w PZPW Nr 2 najlepsze rezultaty osiągnęli: Władysław Goliński i Teodorus Korliński (po 165,3 proc.), Bernard Wajngertner (165 proc.), Antoni Berger (161,5 proc.) i Stanisław Łukasik (153,8 proc.).

W PZPW Nr 3 pierwsze miejsca zajęli: Stefan Retyński (155,5 proc.), oraz Antoni Detrysz (155,3 proc.).

W PZPW Nr 1 uzyskali: Józef Kosakowski i Feliks Jurka po 137,5 proc.

**OGŁASZAJCIE SIĘ  
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM”**  
najpopularniejszym dzienniku w województwie

Zbrodnica donosicielka  
skazana na śmierć

został skazany na karę śmierci. Wyrok ten Niemcy wykonali.

Karząca ją sprawiedliwości dosięgła jednak Ciełińska. Za wydanie Morawskiego w ręce władz niemieckich. Sąd skazał ją na karę śmierci.

Druga z kolei sprawą był proces Artura Schultza, żandarma, który w Zychlinie zaczął się nad ludnością polską, między innymi ujął i odprowadził na posterunek żandarmów Polaka za wrogi stosunek do Niemców.

Sąd skazał Schultza na 15 lat więzienia.

## Od czwarsku w Kinie „WŁOKNIARZ”

Film produkcji radzieckiej

## CZŁOWIEK Z KARABINEM

Reżyser: SERGIUSZ JUTKIEWICZ

## ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 października 1947 r.

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 r. w sprawie zwalczania zarazy szkodliwej zarządza przegląd wszystkich koni, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Przebieg ten odbędzie się w/w podanego poniżej planu w następujących terminach:

Teren	K. M. O. lub Rejony	Data przeglądu	Godzina	Miejsce przeglądu
Star. Grodz. Śródm. Łódź	2 i 6	27. 10.	8 rano	Targowisko dla koni przy ul. Parkowej
	3 i 7	28. 10.	8 rano	
	4, 5 i 6	29. 10.	8 rano	
Star. Grodz. Półn. Łódź	1	30. 10.	8 rano	Targowisko dla koni przy ul. Parkowej
	9	3. 11.	8 rano	
	10	4. 11.	8 rano	
	11	5. 11.	8 rano	
Star. Grodz. Połudn. Łódź	12	6. 11.	8 rano	Łódź Ruda Pabianicka ul. Różka Nr 7 (plac targowy)
	Łódź Ruda i Rejony	8. 11.	8 rano	
	Łódź Chopin i Rejony	10. 11.	8 rano	

Konie mają być doprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakiegokolwiek powodów należy w odpowiednim terminie zgłosić pisemnie zameldowanie. Winięci nieposłuszeństwa się do powyższego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej z art. 98 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. VIII. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr 77 poz. 673 w brzmieniu dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 312) aresztom do miesiąca i grzywną do 10.000 zł albo jedną z tych kar.

Za prezydenta miasta  
(-) Stanisław Dunik  
Naczelnik Miasta

## Literaci, muzycy i plastycy

## w świetlicach fabrycznych

Nieraz już dawaliśmy wyraz naszej trosce o to, aby życie świetlic fabrycznych powiązać z twórczością naszych najprzedniejszych literatów, aktorów, muzyków i plastyków.

Z prawdziwym więc zadowoleniem notujemy fakt realizacji powyższych postulatów. Jest nim nawiązanie kontaktu przedstawicieli wydziału kulturalno-oświatowego OKZZ z przedstawicielami świata literackiego Łodzi, których reprezentowali Jastrun, Ostoja i Sztudyngier. W wyniku tych rozmów Związek Literatów zobowiązał swych członków do występowania autorskich 3 razy każdego tygodnia w świetlicach fabrycznych.

Występy te odbywać się będą albo przed południem dla zespołów fabrycznych pracujących rano, albo po południu dla 2-jej zmiany fabrycznej. W każdym wieczorze lub poranku weźmie udział dwóch literatów.

Podobnie, jak ze Związkiem Literatów, OKZZ nawiązuje również kontakt z Związkiem Muzyków i Plastyków. W wyniku tego kontaktu członkowie Związku Zawodowego Muzyków nadawać będą kierunek tym, którzy prowadzą działalność muzyczną i rozrywkową w świetlicach.

Sądymy, że słuszną inicjatywa OKZZ nie spali na panewce. Kontakt literatów ze światem pracy przyniesie ogromne korzyści niewątpliwie obydwu stronom.



# Kronika Piotrkowa Przed gwiazdką dla żołnierza

Redakcja i Administracja  
„GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO”  
Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, I. p.  
telefon 13-97

Administracja czynna od godz. 8 —  
16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty  
od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od  
godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego” w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

## Komu winszujemy

Sroda, 5 listopada 1947 r.  
Dziś: Witalisa.

## Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.  
13-14 Powiatowa Komenda M. O.  
10-41 Miejski Komisariat M. O.  
10-72 Straż pożarna  
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna  
10-70 Szpital Św. Trójcy  
Pogotowie lekarskie: nocne telefony:  
11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu Św. Trójcy.

## KINA

Kino „Bałtyk” wyświetla film pt. „Cień przeszłości”. Początek seansów o godzinie 16, 18, 20.

Kino „Polonia” wyświetla film pt. „Rodzina Artamonowych”.

# Działalność oświatowa K. C. Zw. Zaw.

Działalność kulturalno-oświatowa KC ZZ rozwija się intensywnie. Dotychczas zorganizowano przeszło 2700 świetlic, 690 zespołów artystycznych, 200 zespołów baletowych, 622 orkiestry, 524 chóry, 18 teatrów robotniczych, ponad 40 Domów Kultury, 1610 bibliotek o 465.000 tomach. Na terenie świetlic działa około 120 kół samokształceniowych, a w zakładach pracy czynnych jest ponad 100 grup prasowych. W zakładach pracy wydawanych jest około 560 gazetek ściennych.

Ostatnio na terenie całego kraju zorganizowano trzydniowe seminaria dla kierowników świetlic. Na seminariach tych połączono specjalny nacisk na treść i formę pracy artystycznej świetlic. KCZZ przystępuje również do tworzenia repertuaru dla świetlic. Projektowane jest utworzenie centralnego ośrodka repertuarowego dla użytku świetlic. W tym celu nawiązano już kontakt z TUR, który zostanie następnie rozszerzony na szereg innych organizacji. W planach na przyszłość ważne miejsce zajmuje projekt ogólnopolskiego „konkursu repertuarowego” dla teatralnych i inscenizacyjnych zespołów świetlicowych, którego celem będzie powiązanie treści sztuk teatralnych z treścią życia społecznego.

KCZZ zorganizowało dotychczas 9 szkół wojewódzkich i 1 szkołę centralną w Łodzi. Ostatnio przystąpiono do organizowania ośrodków szkoleniowych w zakładach pra-

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizuje akcję „Gwiazdki” w 1947 roku pod hasłem „Każda Polka, każdy Polak pamięta o gwiazdce dla żołnierza”. „Każda Polka, każdy Polak bierze udział w fundowaniu biblioteczki i sprzętu świetlicowego dla jednostek wojskowych”.

Organizacja TPZ stawia sobie w tym roku jako główne zadanie okazanie pomocy wojsku w jego pracy kulturalno-oświatowej.

## Święto Zmarłych w Sulejowie

Święto Zmarłych w Sulejowie było obchodzone bardzo uroczysto.

O godz. 11-ej rano zebrały się wszystkie organizacje polityczne, Związki Zawodowe i młodzież przed remizą strażacką. Ze sztandarami i wieńcami ruszono na cmentarz. Pochód otwierali radni Miejskiej Rady Narodowej, kompania ORMO i szkoła. W pochodzie wzięły również udział liczne reszty mieszkańców

m. Sulejowa.

Przy pomniku wystawionym ku czci żołnierzy polskich i żołnierzy Armii Czerwonej złożono wieńce od organizacji i społeczeństwa.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. prefekt Górszowa oraz z ramienia partii politycznych burmistrz m. Sulejowa low. Szczygielski. Pluton ORMO oddał tradycyjną salwę honorową.

## Na sali sądowej

We wsi Wydrzyn, między sąsiadami Antonim i Janiną małżonkami Pakosami, a Katarzyną Wolską powstała sprzeczka, na tle szkody wyrządzonej przez owce Pakosów w życie Wolskiej, przy czym Pakos uderzył silnie Wolską kolkiem, łamiąc jej rękę.

Pokrzywdzona Wolska o zajęciu tym złożyła zameldowanie Milicji Obywatelskiej i sprawą znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Piotrkowie, który w wyniku rozprawy i po przesłuchaniu świadków zajścia, skazał Pakosa na siedem miesięcy więzienia. W uwzględnie-

niu akcji cywilnej, zgłoszonej przez pokrzywdzoną Katarzynę Wolską, o zwrot kosztów leczenia oraz za ból fizyczny i cierpienia moralne, sąd zasądził jej od oskarżonego Pakosa dwanaście tysięcy dwieście złotych oraz osiemset osiemdziesiąt złotych kosztów sporu.

## Nieszczęście Szczęsnego

W nocy dnia 31 ub. m. została skradziona kłacz na aszkodę Stanisława Szczęsnego z Przygotowa.

Żłodzieje oddalili się z łupem w nieznanym kierunku.

Pomoc ta wyrażać się będzie w formie fundacji biblioteczki i wszelkiego rodzaju sprzętu świetlicowego. W związku z tym Zarząd Gł. TPZ wystosował do Okręgów Oddziałów i Kół TPZ okólniki, polecające nawiązanie kontaktu z jednostkami wojskowymi, celem omówienia planu akcji gwiazdkowej na ewentualnych terenach. Jak informuje podpułkownik M. Gruda, sekretarz generalny TPZ, fundacje biblioteczki winny mieć cechy podarków zespołowych Indywidualne podarunki jak również fundacje załóg fabrycznych. Instytucji itp. będą koncentrowane w ośrodkach TPZ i podane odpowiedniej segregacji, następnie zaopatrzone pieczęcią: „Naród swemu obrońcy”.

W szpitalach rannych i cnoty żołnierzy obdarzać się będzie okolicznościowymi paczkami, zapraszając zespoły artystyczne oraz przedstawicieli młodzieży. W celu upowszechnienia akcji, do współpracy przyciąga się władze administracji państwowej, organizacje polityczne, Związki Zawodowe, organizacje młodzieżowe, społeczne oraz młodzież szkolną. Szczególnie ściśle współpraca nastąpi pomiędzy TPZ a PCK. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodł. i Demokrację. Ligą Kobiet RTPD itd. W ramach akcji gwiazdkowej TPZ zamierza otoczyć szczególnie troskliwą opieką dzieci po poległych żołnierzach.

TPZ, liczące 1.607 kół na terenie całego kraju, przy współpracy całego społeczeństwa potrafi należycie przeprowadzić akcję gwiazdkową, wykazując tym samym przywiązanie narodu do swych obrońców.

## Ze sportu

CONCORDIA — LECHIA 3:3

Rozegrany w ubiegłą niedzielę mecz piłkarzy o mistrzostwo klasy „A” pomiędzy RKS „Concordia” a RKS „Lechia” z Tomaszowa zakończył się dla gości szczęśliwym wynikiem remisowym 3:3, ponieważ do przerwy miejscowi, grając dobrze i mając przewagę zdobyli trzy bramki i gdyby zastosowali system gry defensywnej, wyszliby ze spotkania zwycięsko.

Bramki dla „Concordii” strzelił: Piłka — 2 i Łyson — 1.

Po przerwie „Lechia” osiągnęła wyraźną przewagę i uzyskała trzy bramki. Dwie strzelił najlepszy z gości — M. Gadał, jedną bramkę samobójczą — obrońca „Concordii”.

Drużyna miejscowych pomimo braku Wachały, Owczarka i Kupczyńskiego, przy lepszym kryciu przeciwnika i obronie bramki, mogła utrzymać wynik z pierwszej części meczu i wygrać z tak bojącą i twardą drużyną tomaszowską.

Sędziował dobrze ob. Olejnik.

## Kronika teatralna

W Krakowie odbyło się walne zebranie członków Zw. Zaw. Artystów Scen Polskich, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrany został Józef Karbowski, do zarządu weszli: Fułda, Mrozowski, Szymański, Solarski, Niwiński, Ruszkowski, Przystawski i Orzechowski.

W Gorzowie Wielkopolskim otwarty został pierwszy na tym terenie polski teatr zawodowy. Jest nim Teatr Miejski im. Juliusza Osterwy, pod dyktando b. dyrektora gdyńskiego Teatru Aktora, Aleksandra Gąsowskiego. Sezon zainaugurowano komedią A. Fredry — „Damy i huzary”. Następnymi sztukami będą: „Skarłatne róże” Benedetta oraz „Święty piromien” Moughama.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniam zagubione dowody: metrykę urodzenia i ślubną na nazwisko Kowal Jan, zamieszkały Piotrków.

Unieważniam zagubione dowody: osobisty, kartę RKU wydaną Piotrków na nazwisko Bagulski Eugeniusz, zamieszkały Piotrków.

Unieważniam zagubiony dowód RKU wydaną Piotrków na nazwisko Krupa Antoni, zamieszkały Janów gm. Ręczno.

Unieważniam zagubione dowody: kolejowy, patent, potwierdzenie zgłoszenia handlu na nazwisko Jajmżyńska Stefania, zamieszkała Piotrków.

Balecki Józef, zamieszkały Sulejów, powiat Piotrków unieważnia zagubiony dowód osobisty, kartę RKU wydaną Piotrków. Dowód osobisty Baleckiej Stanisławy.

Tarczyńska Franciszka, zamieszkała Piotrków unieważnia legitymację służbową wydaną Huta Hortensja.

Lokszad Władysława, zamieszkała Piotrków unieważnia legitymację służbową wydaną Huta Hortensja.

Gołda Edward, zamieszkały Boryszów gm. Grabica unieważnia zagubioną kartę RKU wydaną Piotrków.

Kwiatkowski Leszek, zamieszkały Piotrków unieważnia zagubiony dowód kolejowy wydaną Łódź.

Unieważniam zagubioną legitymację służbową Huta Hortensja, na nazwisko Kasprzykowski Zbigniew, zamieszkały Piotrków.

Lisiecki Leon, zamieszkały Piotrków unieważnia zagubioną legitymację służbową wydaną Huta Hortensja.

## Napad na spółdzielnię

W ubiegły piątek wieczorem trzech zamaskowanych osobników dokonało napadu na spółdzielnię „Nasz aklep” w Redutowie. Spółdzielnia została okradzona z towarów na większą sumę.

Sprawcy przyszli pieszko i również pieszko oddalili się w kierunku Adalinowa, co rzuciło podejrzenie, że rabunku dokonali miejscowi chuligani. Milicja wszczęła energiczne śledztwo.

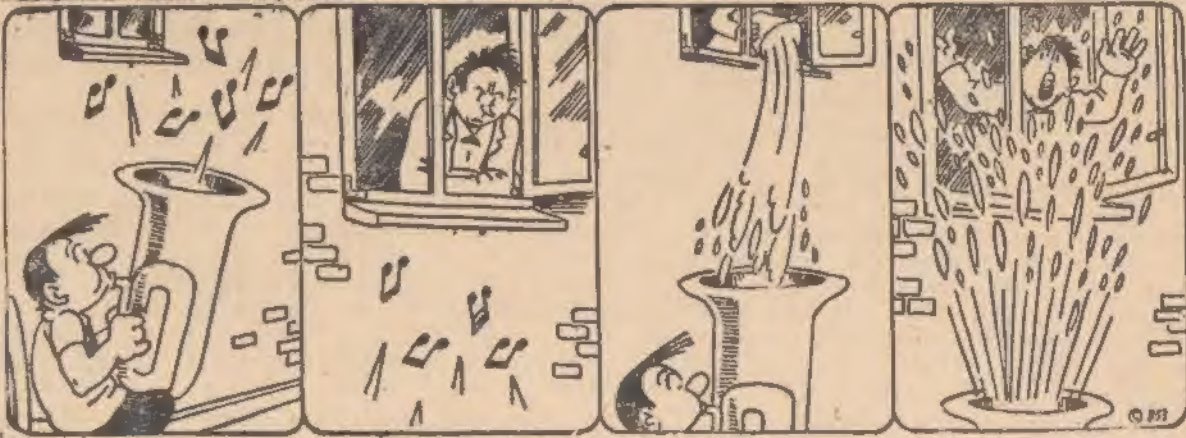
## Pożar w Kolonii Wroników

W tych dniach we wsi Kolonia Wroników, gmina Rozprza, w zagrodzie ob. Stanisława Lisaka wybuchł pożar, który zniszczył jedną stodołę i trzy szopy.

Ogień powstał w stodole Lisaka i rozprzestrzenił się na inne zabudowania.

## Przygody Jasia Wiercipięty

D-019543



Serenada pod oknem donny!

Kto tam tak hałasuje?

Masz wiadro wody!

Ale ma płuć!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: w teście (strona — 4 spłaty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 spłat) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 85, powyżej 200 mm zł. 80. — Nekrologi (strona — 4 spłaty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo) osobiste i posz. rodzin. zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20, szuk. pracy zł. 10. W niedzielę i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastrzeżenie: miejsca w teście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 spłatę o 30 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-spłatowe o 106 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.



## W Związkach Zawodowych

### Z okazji 30-lecia Listopada

W związku z 30-letnią rocznicą Rewolucji Listopadowej Zarząd Główny Zw. Zawod. Włóknarzy w Polsce przesłał Komitetowi Centralnemu Radzieckich Związków Zawodowych depeszę, podkreślającą, że „Włóknarze polscy z dumą spoglądają na osiągnięcia swych radzieckich towarzyszy i dumni są z faktu, że wspólnie z radziecką klasą robotniczą twardo przeciwstawiają się agresji międzynarodowego imperializmu. Sojusz polsko-radziecki, umocniony wspólnymi cierpieniami i wspólnie przeżytą krwią w walce z faszyzmem jest potężnym bastionem światowego pokoju. Przyjaźń i współpraca narodów radzieckiego i polskiego ścieśniać się będzie i umacniać. Polscy włóknarze stać będą nieugięte na straży sojuszu narodów Związku Radzieckiego i Polski.

### Kraowy zjazd włóknarzy

Uchwałą plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy w Polsce zatwierdzono wszystkie dotychczasowe wybory we wszystkich zakładach Oddziałów Związku, jak również wybór delegatów na II-gi Krajowy Zjazd Włóknarzy. Termin Zjazdu ustalony został na dzień 6, 7, i 8 grudnia 1947 roku w Łodzi. Wzywa się kierownictwa wszystkich Oddziałów do przygotowania wniosków, zmierzających do ulepszenia organizacji związku oraz innych materiałów dotyczących pracy Oddziałów oraz Zarządu Głównego.

Delegaci powinni stawić się w sekretariacie Zarządu Głównego Związku Włóknarzy ul. Traugutta 18 pok. 210 dnia 5 grudnia b. r. po południu, w celu otrzymania mandatów. Zarządy Oddziałów powinny wręczyć delegatom delegacje służbowe i zaświadczenia potwierdzające, że skierowany jest rzeczywistym delegatem.

### Wyjazd do Moskwy delegacji Polskich Związków Zawodowych

Dnia 5 listopada udaje się do Moskwy na zaproszenie radzieckich Związków Zawodowych delegacja polskich związkowców. Z ramienia Związku Zawodowego Włóknarzy wyjeżdża przewodniczący Zarządu Głównego tow. Aleksander Burski i przewodniczą Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Łodzi dawniej Scheibler) tow. Korzeniowska. Delegacja weźmie udział w uroczystościach, związanych z rocznicą Rewolucji Październikowej.

### Do dozorców domowych

Związek Zawodowy Dozorców Domowych przypomina swym członkom, nie pobierającym kart żywnościowych, którzy nie zapisali się jeszcze na ekwiwalent za m-cie czerwiec, lipiec i sierpień 47 r., niech to jak najprędzej uczynią, gdyż ostateczny termin upływa 8 listopada b. r. Po tym terminie dodatkowego wykazu sporządzać się nie będzie. Przy zapisie na ekwiwalent należy przedłożyć zaświadczenie stwierdzające, że dozorca w wym. miesiącach wraz ze swą rodziną kart żywnościowych nie otrzymał, oraz stan jego rodziny z podaniem dokładnej daty urodzenia każdego członka rodziny.

Wszyskie dozory prywatnych posesji, którzy jeszcze nie wykupili węgla interwencyjnego, niech się natychmiast zgłoszą do biura Zw. Zaw. w celu wykupu go, gdyż Związek Doz. Dom. przydzielony węgiel już w składach opłacił a chodzi tylko o pobranie go.

### ZEBRANIE KOŁA KUPCÓW I RZEMIEŚNIKÓW STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Zarząd Koła Kupców i Rzemieśników Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi zwołuje na dzień 8 listopada br. na godz. 18.30 wieczorem (6.30 wiecz.) do lokalu Klubu Demokratycznego przy ul. Piotrkowskiej 89 ogólne zebranie członków Koła, Kupców i Rzemieśników oraz sympatyków Stronnictwa. Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne i związane z kwestią koncesjonowania handlu.

### Liceum dentystyczne w nowym gmachu

Państwowe Liceum Techniki Dentystycznej, mieszczące się dotychczas przy ul. Nowotki 48, przeniesione zostało do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 114, gruntownie wyremontowanego z kredytów kuratorium i subsydiów Ministerstwa Zdrowia. Podkreślić należy społeczne stanowisko młodzieży liceum, która z własnych funduszy i pracą własnych rąk odnowiła i uporządkowała salę gimnastyczną.

Nowe pomieszczenie posiada wygodne sale wykładowe, wyposażone w odpowiednie meble i sprzęt techniczny. Z dużą pomocą w utrzymaniu uczelni przyszło Ministerstwo Zdrowia, i Związek Zawodowy Techników Dentystycznych, który ofiarował 50 tys. zł. na pomoce szkolne. Dzięki darom Szwecji udało się pokonać niejedną trudność.

W najbliższym czasie otwarty zostanie przy uczelni internat.

Nauka w liceum trwa trzy lata, po skończeniu której absolwenci otrzymują tytuł technika dentystycznego.

## Ze sportu

# Publiczność przerywa mecz ŁKS - Tęcza

## Zwycięstwo Trzęsowskiego nad Pisarskim wywołuje burzę na widowni

Już dawno Łódź nie była świadkiem tak burzliwego meczu pięściarskiego, jaki miał miejsce wczoraj. Spotkanie ŁKS-u z Tęczą, które można było uważać za nieoficjalny finał drużynowych mistrzostw bokserskich Łodzi i spodziewany w ramach tego spotkania rewanż Pisarskiego z Trzęsowskim wywołały wielkie zainteresowanie wśród łodzian. Na pół godziny przed meczem widownia była prawie że wypełniona do ostatniego miejsca. Atmosfera, jak przed wielkim meczem była wysoce naładowana. Zahim obie drużyny weszły na ring, w hali trwały już walki na języki pomiędzy zapalonymi kibicami podminowując jeszcze bardziej nastrój wśród publiczności.

### BURZA NA WIDOWNI

Do walki w wadze średniej wszyscy odbywali się normalnie. Wprawdzie werdykt sędziowski po walce w wadze lekkiej nie został przyjęty przychylnie przez widownię, jednak, po krótkiej koczce symfonii walki można było prowadzić dalej. Na dobre burza rozszalała się dopiero po walce Pisarskiego z Trzęsowskim.

### DREŻĄCE PYTANIE I FAŁSZYWA ODPOWIEDZ

Walka ta dla łodzian miała podwójne znaczenie. Chodziło w niej bowiem o odpowiedź na dreżące wielu miłośników boks pytanie, komu należy się w chwili obecnej prymat w wadze średniej. Pisarski w ostatnim spotkaniu przegrał z Trzęsowskim wyraźnie na punkty, ale Pisarski był w słabej formie i walczył po niedawno przebytej grypie. Wczoraj więc miała zapadć ostateczna decyzja.

Przed spotkaniem obaj zawodnicy nie mogli ukryć zdenerwowania jakby przeciwalni, na co się zanosi...

### PRZEBIEG WALKI

Pisarski rozpoczął walkę w stylu przypominającym najlepszą jego formę. Doskonale pracą nóg, no i niezawodne jego lewe proste dają mu od pierwszej chwili przewagę punktową. Boks Pisarskiego w porównaniu z bok-

sem Trzęsowskiego jest pełen polotu i precyzji. Trzęsowski jest dla Pisarskiego za wolny. Wszystkie jego ciosy Pisarski z łatwością blokuje. W drugim starciu sytuacja w gruncie rzeczy nie zmieniła się. Pisarskiemu wychodzi teraz kilka haków, które osadzają na miejscu przeciwnika do przodu Trzęsowskiego, a dalsze punkty zbiera nierzadko dostrzegalnymi swoimi „kocimi ciosami”, przypominającymi raczej muśnięcia.

W trzecim starciu ambitny, ale walczący poniżej swej najwyższej formy Trzęsowski uparcie finiszuje, odrabia wprawdzie w tym starciu nieco punktów, ale w ogólnym przekroju walkę przegrywa wyraźnie. Zdawałoby się, że walka ta nie mogła budzić żadnych wątpliwości, tymczasem przekonaliśmy się, jak odrębne bywają zdania publiczności i sędziów punktowych. Ku osłupieniu całej widowni spiker ogłasza zwycięstwo Trzęsowskiego.

### PUBLICZNOŚĆ PRZERYWA MECZ

Na sali powstaje nieopisany wrzask i tumult. Na ring padają ogryzki jabłek, kule papierowe, a nawet trysy. Pisarski wzburzony opuszcza ring i nie panując już nad sobą nie pozwala wyjść na ring Zylisowi. Po kilkunastu minutach na prośbę kierownika ŁKS-u publiczność uciśza się i mecz doprowadzono w końcu do ostatniej walki unikając w ten sposób walkoweru na korzyść Tęczy 16:0.

### DRAMATYCZNY MECZ GUZOWSKIEGO

Wczorajszy mecz nie był pozbawiony również momentów dramatycznych. Do takich muśimy zaliczyć spotkanie w wadze piórkowej, pomiędzy Guzowskim (Tęczą), a Marcinkowskim (ŁKS). O zwycięstwie Marcinkowskiego zdecydował jeden cios, który mu wyszedł pod sam koniec trzeciej rundy i który skończył z nog doskonałego zawodnika Tęczy.

Przez dwa pierwsze starcia i na początku jeszcze trzeciego, wyraźną przewagę punktową posiadał Guzowski. Bezpośrednio jednak przed gongiem kończącym walkę nadział się na prawą Marcinkowskiego i groggy poszedł na deskę. Przed wyliczeniem ustatkował go tyl-



Główni aktorzy wczorajszego spotkania ŁKS - Tęcza: Pisarski i Trzęsowski. Zwycięstwo Trzęsowskiego nad Pisarskim wywołało burzę na widowni i groziło przerwaniem meczu.

ko gong. Przyznanie jednak zwycięstwa Marcinkowskiemu na punkty wydaje nam się krzywdzące zawodnika Tęczy, K. o. przecież nie było, Guzowski nie został wyliczony, a przewagę punktową posiadał on a nie Marcinkowski.

### POZOSTAŁE WALKI BEZ WIĘKSZYCH NIESPODZIANEK

Pozostałe walki nie przyniosły tylu emocji, co te dwie i z wynikami ich za wyjątkiem wagi lekkiej, w której chętniej przyjeźlibyśmy remis, nie budziły już zastrzeżeń. Stasiak - (ŁKS) po słabej walce zremisował z Bednarakiem (Tęczą), w kocięcej Różycki (ŁKS) zwyciężył Mateckiego (Tęczą), Bonikowski nieprzekonywując naszym zdaniem przegrał z Gryniem (Tęczą), Olejnik (ŁKS) pokonał Mazurę (Tęczą), Żyła (ŁKS) zmusił do poddania się już w pierwszym starciu Skrobirandę (Tęczą), a w ciężkiej Niewadzi (ŁKS) wypunktował Jaskółę (Tęczą).

Ostateczny wynik meczu 10:6 dla ŁKS-u. (Kr.)

### Z życia ŁKS-u

## Uwaga, hokeiści!

Łódzki Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie zawiadamia, że w środę, dnia 5 bm. o godzinie 19.15 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 67 odbędzie się zebranie Zarządu. Obecność wszystkich obowiązkowa.

### CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO poszukuje

obiekty w okolicach Łodzi na Dom Dziecka w stanie nowym lub nadającym się do remontu.

Pożądana nieruchomość poniemiecka lub porzucona.

Oferty przyjmuje Dział Socjalny CZPP, Łódź Więckowskiej 33 III p. pokój 64 do dnia 10 listopada. 10730

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Administracyjny przypomina, że zgodnie z art. 11 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) termin składania podań o zmianę nazwiska, bądź imienia i nazwiska, przez osoby, które w czasie ostatniej wojny przybrały pseudonimy wojskowe, konspiracyjne i osłaniające - upływa z dniem 31 grudnia 1947 roku.

Osoby, używające wspomnianych pseudonimów, które nie zechcą skorzystać z dobrodziejstwa dekretu, obowiązane są do złożenia we właściwym Starostwie Grodzkim oświadczenia o powrocie do dawnych swych imion i nazwisk oraz udowodnienia swej tożsamości, przy czym Starostwa wydawać będą decyzję, ustalając tożsamość.

W wyżej wymienionym terminie winny być również wniesione podania zstępnych, nieżyjących żołnierzy lub uczestników walk o wolność, lub akcji konspiracyjnej, którzy pragną zmienić swe nazwiska na pseudonimy wojskowe albo konspiracyjne, przybrane w czasie wojny przez ich zmarłych wstępnych.

Ostrzega się, że osoby, które nie dopełnią powyższego obowiązku, traktowane będą po upływie ustalonego terminu składania podań jako używające przybranych imion i nazwisk bezprawnie, co spowodować może pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej.

Łódź, dnia 15 października 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

## Atleci radzieccy przybędą do Łodzi

Po wizycie bokserów i koszykarzy moskiewskiego „Dynamo”, czeka nas w najbliższym czasie wizyta radzieckich, sławnych nie mniej od pięściarzy, ciężkoatletów z mistrzem świata w podnoszeniu ciężarów, Nawakiem, i wicemistrzem Kucenko na czele.

Prócz nich w szeregach gości ujrzymy mistrzów Europy: Kotkasa, Koberidze, Bielowsa, Miechanika i Bozko.

Atleci radzieccy wystąpią również w Łodzi, gdzie ciężka atletyka, sport typowo robotniczy, nie jest jeszcze tak popularny, jakby na to zasługiwał, ze względu na charakter naszego miasta, które jest przecież największym miastem robotniczym w Polsce.

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aproprowizacji podaje do wiadomości zakładom przemysłu państwowego i pozostającym pod zarządem państwowym instytucjom państwowym, samorządowym, wojskowym, spółdzielczym i Związkom Zawodowym, iż posiada na sprzedaż następujące opakowania po towarach UNRRA:

worki jutowe & 50 kg - cena zł 50 za sztukę  
worki jutowe & 100 kg - cena zł 100 za sztukę  
worki płócienne & 50 kg - cena zł 60 za sztukę  
beczki po mleku sproszkowanym & 90 kg - cena zł 120 za sztukę  
beczki dębowe po smalcu & 180 kg - cena zł 1.728 za sztukę  
pudełka tekturowe - cena zł 3 za sztukę  
torby papierowe - cena zł 7 za sztukę  
makulaturę tekturową - cena zł 3 za sztukę  
ziom drewniany - zł 4 za sztukę

Przedsiębiorstwa i instytucje, reflektujące na kupno wyżej wymienionych opakowań, mogą składać podania do dnia 10 listopada 1947 roku w Wydziale Aproprowizacji, ul. Legionów 10, pokój 237, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacji.

Łódź, dnia 3 listopada 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 100 par siomianek na nogi dla wariowników Straży Miejskiej.

Bliższe informacje oraz słepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysów słego, w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie siomianek na nogi” należy składać do dnia 10 listopada 1947 roku do godziny 9-tej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami, w wysokości 3 procent od sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 4 listopada 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

## Przetarg nieograniczony

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie czynności spedycyjnych Centrali Zaopatrzenia Przem. Skórzanego w Łodzi.

Oferty należy składać do dnia 20.XI. 47 r. w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na wykonanie czynności spedycyjnych Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Piotrkowska 107.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.XI. 47 r., godz. 12-14 w lokalu Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 107. Wadium do przetargu w wysokości zł 25.000.— w gotówce, należy wpłacić do kasy Narodowego Banku Polskiego w Łodzi na konto żyrowe Nr 1170, a kwit na wpłacenie wadium należy dołączyć do oferty.

Słepe kosztorysy oraz bliższe informacje dotyczące wyżej wymienionego przetargu można otrzymać w Wydziale Gospodarczym Centrali Zaop. Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Piotrkowska 107, od godz. 12-ej do godz. 16-tej.

Do oferty należy załączyć odpis świadectwa przemysłowego, oraz podać numer rejestru handlowego.

Przedsiębiorstwo winno posiadać uprawnienia wynikające z przepisów prawa spedycyjnego.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymaganiom, rozpatrywane nie będą. Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów, oraz bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.